

# Gaja Hornby – Margaret

Mam 27 lat i się kręcę  
Z kąta w kąt, nad ziemią szybuje na wietrze  
Coś tam chcę a coś tam spieprzę  
Bardziej błyszczę niż mam dreszcze  
Myśli coraz dziksze  
Dobór słów bogatszy  
Tylko nie mogę znaleźć żadnej pewności i racji (je)  
I czuję że muszę chcieć, ba pragnę nawet  
Ale tak ciężko zmusić te bydlę do współpracy (je)  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Duszę się, duszę  
Lecz zaciskam zęby sztuka to mój high  
Kiedy piszę wierszem karmie ducha  
To droga długa w ciasnych butach  
Gdy pracuję zapominam co to umiar  
Tak naciągnę strunę by nie pękła struna  
Tylko by zadrgała, zagrała pełnia skumaj  
Wiem kogo mam słuchać - siebie  
Bo wiem że o innych nic nie wiem  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Duszę się, duszę  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"  
W drodze do "muszę"  
Utknęłam między "chcę"

W drodze do "muszę"  
To nie pora by w siebie wątpić  
To moja plansza i pionki  
To nie pora by w siebie wątpić  
To moja plansza i pionki  
Wiem sama czego chcę  
I nic nie muszę  
Wiem sama czego chcę  
I nic nie muszę  
Wiem sama czego chcę  
I nic nie muszę  
Lubię się, lubię



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych